

Powiatowe Spotkanie Seniorów

Odbyło się tradycyjnie w Więckowicach i zgodnie z oczekiwaniami toczyło się w niezwykle przyjaznej atmosferze. *To pierwsze nasze zadanie – powiedział dyr. miejscowego Domu Pomocy Społecznej Henryk Sikora – by wszyscy czuli się tu jak wielka rodzina.* Nic zatem dziwnego, że przyjeżdża tu wielu gości. Nie inaczej było i w tym, roku. Był starosta Józef Krzyworzeka, radni powiatowi: Alicja Wójcik, Tadeusz Nabagło, Zygmunt Karczewski, wicewójt Wojciech Burmistrz, sołtys Więckowic Tadeusz Skwarczeński. Serdecznie jak zawsze witany był Józef Kruk, który od wielu lat wspomaga pensjonariuszy tego domu.

Nie obeszło się oczywiście bez stałych punktów programowych tych spotkań. Gorąco oklaskiwano występy artystyczne pensjonariuszy z Więckowic, zwłaszcza zabawny skecz o wizycie w pewnym urzędzie petentów zainteresowanych pomocą materialną, czy taniec w rytm popularnego przeboju. Niewątpliwą



atrakcją każdego roku jest mecz piłki nożnej rozgrywany pomiędzy księżmi zakonnymi a reprezentacją samorządów. W tym roku sensacji nie było, wygrali księża 10 : 5. Podobno były jakieś próby wpływania na sędziego Michała Całka by ten spowodował wygraną raz jednej, a raz drugiej drużyny. Zakonnicy obiecywali ponoć sędzie-

mu odpuszczenie grzechów, samorządowcy zezwolenia na budowę domu na terenach niebudowlanych. W sumie krzywdy nikt nie poniósł, sędzia okazał się nieprzekupny i w świat poszedł wynik, który pewnie przez długie lata pozostanie nie pobity. Były też inne atrakcje jak choćby: licytacja koszulki z podpisami oldbojów Wisły Kraków, loteria fantowa, przejażdżka bryczką, pomiary ciśnienia krwi dla każdego kto chciał z jej usługi skorzystać. Były wreszcie placiki ziemniaczane z sosem – nieodłączne danie każdego spotkania w Więckowicach. A ponieważ dopisała pogoda – spotkanie trwało do późnego wieczoru ku radości pensjonariuszy, którzy dziękują za nie wychowawcom i sponsorom.

/wś/

